

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 05 maja 2016 roku**

W dniu 1 kwietnia 2011 r. B. H. (1) jako zamawiający zawarł z L. B. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) (...) umowę na wykonanie szaf wnękowych oraz mebli kuchennych. Zgodnie z umową prace miały być wykonane w mieszkaniu B. H. (1) w W. przy ul. (...). Koszt całej usługi miał wynosić 27.857 zł. B. H. (1) dnia 5 kwietnia 2011 r. wpłacił na rachunek bankowy posiadany przez L. B. kwotę 8.300 zł tytułem zaliczki do zawartej umowy.

**Dowody:** Zeznania pokrzywdzonego – k. 29v i 132-133;

Umowa nr (...) – k. 4;

Potwierdzenie wykonania przelewu- k. 5;

Wyjaśnienia oskarżonego – k. 290.

Dnia 28 kwietnia 2011 r. L. B. wykonywał montaż zamówionych mebli w mieszkaniu pokrzywdzonego. Wraz z nim obecnych było jego dwóch pomocników. W trakcie montażu L. B. zaproponował B. H. (1) dodatkowe wykonanie drzwi wewnętrznych. Strony zawarły drugą umowę, mocą której L. B. zobowiązał się wstawić do mieszkania B. H. (1) cztery sztuki drzwi wewnętrznych (...), lakierowanych, bez szyb. Całość ceny strony ustaliły na kwotę 8.880 zł. Na poczet tej umowy dnia 28 kwietnia 2011 r. B. H. (1) wpłacił na konto oskarżonego kwotę 3.500 zł tytułem zaliczki. L. B. otrzymał też od pokrzywdzonego klucz do jednego z dwóch zamków mieszkania przy ul. (...), aby mógł pracować bez jego obecności.

**Dowody:** Zeznania pokrzywdzonego – k. 29v-30 i 132-133;

Umowa nr (...).04.11/2011 – k. 4;

Potwierdzenie wykonania przelewu- k. 6;

Zeznania świadka A. K. – k. 291;

Wyjaśnienia oskarżonego – k. 290.

Po dniu 28 kwietnia 2011 r. kontakt pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym urwał się. L. B. nie pojawił się już w mieszkaniu celem wykonywania dalszych prac. Po kilku dniach, pod nieobecność B. H. (2) zabrano wszelkie urządzenia przyniesione przez ekipę oskarżonego podczas pierwszych dni montażu. Oskarżony przestał odbierać telefony od B. H. (1) i odpisywać na jego smsy czy e-maile. Pokrzywdzony dwukrotnie udał się też pod wskazany przez oskarżonego adres prowadzenia działalności gospodarczej, lecz nikt nie otworzył mu drzwi.

**Dowód:** Zeznania pokrzywdzonego – k. 30 i k. 133.

W dniu 27 maja 2011 r. B. H. (1) wysłał do L. B. oświadczenie o odstąpieniu od umowy, zaś dnia 13 czerwca 2011 r. wezwanie do zapłaty kwoty 13.889,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Pisma te pozostały bez odpowiedzi.

**Dowód:** Oświadczenie o odstąpieniu od umowy wraz z potwierdzeniem nadania- k. 8-9;

Przedsądowe wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania i potwierdzeniem odbioru– k. 10-12;

Zeznania pokrzywdzonego – k. 30 i k. 303-304.

B. H. (3) zlecił wykonanie ekspertyzy dotyczącej jakości i wartości prac wykonanych przez ekipę L. B. M. K., rzeczoznawca(...), były biegły sądowy, po oględzinach prac stwierdził, że zostały one wykonane wadliwie, ich zaawansowanie określił na ok. 5 %.

**Dowód:** Zeznania świadka M. K. – k. 44v-45;

Ocena techniczna – k. 34;

Zeznania pokrzywdzonego – k. 30 i 133.

Pokrzywdzony pozostawione przez oskarżonego materiały oraz częściowo zmontowane meble zaniósł do piwnicy a następnie po kilku miesiącach zutylizował.

**Dowód:** Zeznania pokrzywdzonego – k. 303-304.

Celem odzyskania utraconych pieniędzy B. H. (3) złożył powództwo cywilne. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie II Wydział Cywilny dnia 1 lutego 2012 r. (sygn. akt II C 875/11) zasądził od L. B. na rzecz B. H. (3) kwotę 14.389,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz rozstrzygnął o kosztach procesu. Egzekucja zasądzonej kwoty okazała się bezskuteczna.

**Dowód:** Wyrok zaoczny sygn. akt II C 875/11 –k. 20;

Zeznania pokrzywdzonego – k. 30v i k. 133.

L. B. urodził się (...) w W.. Jest kawalerem, ojcem piątki dzieci w wieku od 4 do 23 lat. Oprócz dzieci ma na utrzymaniu konkubinę i wnuka. Ma wykształcenie średnie niepełne, z zawodu jest hydraulikiem. Utrzymuje się z prac dorywczych, z których osiąga dochód około 2000 zł miesięcznie. Był karany. Leczył się psychiatrycznie. W czasie czynu był zdolny do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem.

**Dowód:** Dane osobopoznawcze – k. 131;

Karta karna – k. 297;

Opinia sądowo-psychiatryczna – k. 62-64.

Oskarżony L. B. konsekwentnie w toku całego postępowania nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. W postępowaniu przygotowawczym odmówił składania wyjaśnień (k. 56), zaś w toku postępowania sądowego wyjaśnił, że nie miał zamiaru nie wykonania umowy a porzucenie prac związane było z jego bankructwem. Wskazał, że nie miał pieniędzy na dalsze materiały oraz na zapłatę dla ludzi (k. 131-132, k. 290).

Wyjaśnienia oskarżonego były wiarygodne w części, w której przyznał on że wykonywał prace w mieszkaniu B. H. (3), że nie wykonał ich w pełnym zakresie oraz że zatrudniał pracowników. Wiarygone jest także twierdzenie, że w momencie zawierania pierwszej z umów nie miał chęci niewywiązania się z niej (k. 131). Wyjaśnienia te korelują z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami pokrzywdzonego.

Za niewiarygodne należało uznać w szczególności to, że zamiar wywiązania się z umowy istniał u L. B. także w momencie zawierania drugiej z umów w dniu 28 kwietnia 2011 r. Na podstawie całości okoliczności sprawy należy stwierdzić, że dnia 28 kwietnia 2011 r. L. B. bez wątplenia zdawał sobie już sprawę, że nie zdoła wywiązać się z powierzonego mu zadania, a pomimo tego namówił B. H. (3) na zamówienie także drzwi wewnętrznych i przyjął od niego na ten cel określone środki pieniężne.

Za w całości wiarygodne należało uznać zeznania pokrzywdzonego B. H. (3). W ocenie Sądu starał się on przedstawić stan faktyczny w sposób obiektywny, takim jakiego go zapamiętał. Jego zeznania były logiczne, korespondowały z pozostałymi zgromadzonymi w sprawie dowodami, w szczególności dowodami z dokumentów. Nieścisłość w postaci

różnicy ceny podanej w jego zeznaniach a ceną zapisaną w złożonym zamówieniu należy tłumaczyć naturalną niepamięcią szczegółów tej sytuacji, wynikającą z upływu czasu i świadczy o tym, że jego zeznania nie były wyuczone.

Za wiarygodne acz mniej przydatne dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie należało uznać zeznania świadka A. K.. Jest to świadek obecnie nie związany z żadną ze stron, nie jest zainteresowany wynikiem sprawy, a zatem nie ma on żadnego powodu by narażać się na odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań.

Przydatne w sprawie były także zeznania świadka M. K., a także sporządzona przez niego prywatna opinia. Osobiście dokonał on oględzin wykonanej przez oskarżonego pracy, ocenił jej jakość i poziom zaawansowania. W toku procesu wykonanie oględzin przez powołanego w sprawie biegłego byłoby niecelowe, bowiem pozostawione przez oskarżonego materiały zostały zutilizowane, zaś w mieszkaniu została zamontowana inna kuchnia, szafy i drzwi. Chociaż świadek M. K. nie występował w sprawie w charakterze biegłego, to sporządzoną przez niego opinię prywatną należało uznać za w pełni wartościową. Obecnie nie ma kontaktu z pokrzywdzonym, na zlecenie którego wykonał prywatną ekspertyzę i nie ma interesu by mu sprzyjać w tym procesie. Nadto jest profesjonalistą, niegdyś był biegłym sądowym, więc zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań. Po odczytaniu przez Przewodniczącą zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego uznał, że jeśli tak powiedział to tak było (k. 139). Faktu dokonania oględzin oraz sporządzenia opinii nie pamiętał. Wydaje się to logiczne z uwagi na upływ kilku lat od tego momentu oraz tego, że zawodowo trudnił się wykonywaniem takich ekspertyz więc nie była ona dla niego niczym wyjątkowym. Początkowe pomyłkowe wycofanie się ze złożonej opinii świadczy jedynie o tym, że nie stara się on bronić jej za wszelką cenę i że dopuszcza możliwość błędu.

Za wiarygodne należało uznać także pozyskane w sprawie dowody z dokumentów- umowy, potwierdzenia wpłacenia zaliczek, oświadczenie o odstąpieniu od umowy, wezwanie do zapłaty, wyrok, karty karne i sporządzona w toku postępowania przygotowawczego opinia sądowno-psychiatryczna, uznana przez Sąd za jasną i pełną. Dowody te korespondowały z osobowymi źródłami dowodowymi. Ich wiarygodność i autentyczność nie została przez żadną ze stron zakwestionowana, nic nie wskazuje na to by były przedmiotem manipulacji. Nadto część z tych dowodów stanowią dowody urzędowe, zatem stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odpowiedzialności karnej podlega ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Przestępstwo oszustwa jest przestępstwem materialnym. Jego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego, co oznacza pogorszenie jego sytuacji majątkowej. Wprowadzenie w błąd polega na tym, że sprawca swoimi podstępными zabiegami doprowadza inną osobę do mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy.

Co jednak najważniejsze na gruncie niniejszej sprawy, określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działanie musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym, zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2007 r., sygn. akt II KK 327/06).

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie w stosunku do pierwszego z zarzucanych oskarżonemu czynów nie sposób przyjąć, że już w momencie złożenia pierwszego zamówienia tj. 1 kwietnia 2011 r. oskarżony miał pełną świadomość, że nie wywiąże się z warunków zawartej umowy, a tym samym, że wprowadza B. H. (3) w błąd i doprowadzi go do uszczuplenia majątku. Należy zauważyć, że jak wskazał sam pokrzywdzony (k. 133) ekipa oskarżonego pojawiła się w mieszkaniu pokrzywdzonego z narzędziami i materiałami oraz spędziła tam 2-3 dni robocze. Oznacza to, że w czasie pomiędzy dniem zawarcia pierwszej z umów, a pojawieniem się ekipy oskarżonego, L. B. podjął działania mające na celu wywiązanie się z umowy. Zorganizował pracowników, przygotował materiały i rozpoczął montaż w mieszkaniu B. H. (3). Nic nie wskazuje więc na to, że w chwili działania oskarżony obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego oraz to, że doprowadza go w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Wiarygodne są w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego, że niedokończenie prac związane było z utratą płynności finansowej (bankructwem).

Tym samym, wobec braku zamiaru bezpośredniego po stronie oskarżonego w momencie zawierania umowy w dniu 1 kwietnia 2011 r., należało go uniewinnić od pierwszego z zarzucanych mu czynów.

Inaczej jest w przypadku drugiego z czynów. W tym przypadku spełnione zostały wszystkie przesłanki przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Sąd uznał winę oskarżonego L. B., ustalając ponad wszelką wątpliwość, że w dniu 28 kwietnia 2011 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził B. H. (3) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 3500 zł w ten sposób, że wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy na montaż drzwi wewnętrznych z dnia 28 kwietnia 2011 roku nr zamówienia (...). Tym samym L. B. wypełnił dyspozycję przestępstwa opisanego w art. 286 § 1 k.k.

Przypisując oskarżonemu popełnienie powyższego czynu Sąd ustalił, że działał on umyślnie, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – chciał, aby pokrzywdzony B. H. (3) przystał na jego ofertę i zamówił u niego drzwi wewnętrzne. Już w momencie zawierania umowy, tj. 28 kwietnia 2011 r. wiedział, że z uwagi na utratę płynności finansowej nie będzie w stanie wywiązać się z zawartej umowy, a pomimo tego przyjął od pokrzywdzonego środki pieniężne jako zaliczkę. Jak wynika z zeznań B. H. (3), którym oskarżony nie zaprzeczył, od następnego dnia ekipa L. B. już nie zjawiała się w mieszkaniu przy ul. (...) w W.. Jedynie pod nieobecność domowników zabrano z mieszkania narzędzia i sprzęty pozostawione przez oskarżonego. Następnie oskarżony unikał kontaktu z pokrzywdzonym, czego w toku postępowania nie potrafił wytłumaczyć. Świadczy to o tym, że L. B. nie miał zamiaru kontynuować robót w mieszkaniu pokrzywdzonego, a namawianie go do zawarcia kolejnej umowy, tym razem na montaż drzwi, było jedynie chęcią uzyskania od niego kolejnej zaliczki tj. nastawione było na osiągnięcie korzyści majątkowej. Tym samym, na podstawie całości okoliczności sprawy należało wywieść twierdzenie, że oskarżony już w dniu 28 kwietnia 2011 r. obejmował swoją świadomością, że zamówionych drzwi nie wykona.

Wymierzając oskarżonemu L. B. karę za ten czyn, Sąd kierował się względami opisanymi w art. 53 § 1 k.k. tj. kierował się również względami prewencji ogólnej oraz szczególnej, miał na uwadze warunki i właściwości osobiste oskarżonego, baczyl aby dolegliwość kary była adekwatna do wagi czynów i stopnia zawinienia.

I tak zważył, iż przypisany oskarżonemu czyn cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości z uwagi na rodzaj naruszonego dobra (mienie), stosunkowo duży rozmiar szkody (3500 zł) i dość wyrafinowany sposób działania i okoliczności popełnienia czynu („uśpienie” czujności pokrzywdzonego po rozpoczęciu wykonania pierwszej z umów).

Wina oskarżonego nie budziła wątpliwości. Jest on osobą dorosłą, prowadzącą działalność gospodarczą. Zdawał więc sobie sprawę, że nie wywiązując się z warunków zawartych umów naraża się na odpowiedzialność. Pomimo, iż leczył się psychiatrycznie, to powołani w toku postępowania przygotowawczego biegli nie stwierdzili by w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów nie mógł rozpoznać ich znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem. Sąd nie doszukał się także żadnych innych okoliczności wyłączających winę. Stąd stopień zawinienia należy ocenić jako znaczny.

Za okoliczność obciążającą Sąd uznał uprzednią karalność oskarżonego, znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu i znaczny stopień winy. Zaś za okoliczność łagodzącą fakt, że ma na utrzymaniu 5 dzieci,

konkubinę i wnuka. Nadto – co wynika z opinii sądowo psychiatrycznej – u oskarżonego rozpoznano osobowość dyssocjalną, co również wpływa łagodząco na wymiar kary.

W świetle powyższych okoliczności, mając na uwadze, iż przepis art. 286 § 1 k.k. przewiduje sankcję w postaci kary pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, Sąd wymierzył oskarżonemu L. B. karę dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności, a zatem karę w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. (Dz. U. z 2015 nr 396) Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec L. B. kary pozbawienia wolności na okres trzech lat próby, oceniając, iż będzie to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Chociaż L. B. był wcześniej karany za przestępstwo przeciwko mieniu, to zdaniem Sądu bardziej celowym było zastosowanie w stosunku do niego dobrodziejstwa z art. 69 k.k., gdyż istnieje w stosunku do niego pozytywna prognoza kryminologiczna. Pozostanie oskarżonego na wolności da mu szansę na podjęcie pracy, aby móc utrzymać swoją liczną rodzinę. Pozwoli na efektywniejszą resocjalizację, gdyż to od oskarżonego będzie zależało, czy wyciągnie wnioski ze swojego postępowania i nie trafi do zakładu karnego. Wyznaczając trzyletni okres próby Sąd ocenił, iż będzie on wystarczający dla zweryfikowania jego postawy.

Mając na względzie treść art. 4 § 1 k.k., Sąd rozstrzygnął w niniejszej sprawie w oparciu o przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu jako ustawy względniejszej. Ustawa względniejsza to tyle, co korzystniejsza dla sprawcy. Przy takiej ocenie dwóch porównywanych ustaw należy obok zagrożeń karnych uwzględnić instytucje wpływające na wymiar kary – praktycznie wszystkie te, które wymiar kary kształtują. Oznacza to, że porównując dwie ustawy (z czasu popełnienia czynu i z czasu orzekania w tej sprawie), należy ocenić rozwiązania ustawowe, które mogą mieć zastosowanie w danym przypadku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r., V KK 199/05, OSNwSK 2006, poz. 271). Nie chodzi tu o porównywanie dwóch ustaw in abstracto, lecz w sposób konkretny. Porównaniu podlegają te rozwiązania, które w konkretnym wypadku mogą mieć zastosowanie (por. T. Bojarski, Komentarz do art. 4 Kodeksu karnego, Lex nr 489391). Na gruncie niniejszej sprawy Sąd ustalił, iż przepisy kształtujące odpowiedzialność sprawcy w zakresie orzekania obowiązków przy warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności są względniejsze dla oskarżonego w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia przez niego czynów, bowiem nowelizacja ustawy z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. z 2015 r. Nr 396), w sytuacji nieorzekania środka karnego czy kompensacyjnego, obliuguje Sąd do nałożenia jednego z wymienionych w art. 72 § 1 k.k. obowiązków, zaś przepisy obowiązujące w dacie przypisanego oskarżonemu czynu jedynie umożliwiały takie rozstrzygnięcie.

Co do zasady niedopuszczalne jest orzekanie częściowo zgodnie z przepisami ustawy obowiązującej poprzednio, a częściowo według przepisów ustawy nowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 1970 r., V KRN 402/69, OSNKW 1970, nr 4-5, poz. 37, z glosą W. Woltera, PiP 1971, z. 1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r., V KKN 346/99, Prok. i Pr.-wkl. 2001, nr 12, poz. 1), zatem Sąd, orzekając w niniejszej sprawie, w całości zastosował przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w czasie popełniania przypisanych oskarżonemu czynów.

Marginesowo jedynie należy zauważyć, że z uwagi na treść wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie II Wydział Cywilny z dnia 1 lutego 2012 roku oraz treść art. 415 § 1 k.p.k. Sąd nie orzekał wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody.

Z uwagi na fakt, iż L. B. korzystał w toku postępowania karnego z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, którego wynagrodzenie z tytułu udzielanej pomocy prawnej nie zostało w całości ani w części uiszczzone, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. G. wynagrodzenie na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (t. j. Dz. U. z 2015 roku, poz. 615 ze zm.), jego wysokość ustalając w oparciu o § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013 poz. 461 j.t.), mając przy tym na względzie przepis § 22 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata

z urzędu (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r. poz. 1801), zgodnie z którym do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia (01.01.2016r.) stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w części skazującej wyroku, albowiem nie pracuje, utrzymuje się z prac dorywczych, ma na utrzymaniu siedem osób. Wobec tego, w ocenie Sądu uiszczenie kosztów sądowych byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe. Koszty procesu w części uniewinniającej ponosi Skarb Państwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.